

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY GMINY KOZY



KOZIANSKIE

ISSN 1643-9104

NR 12, GRUDZIEŃ 2022

wiadomości



Sprzęt
dla OSP

60 lat
Dwójki

Świąteczny
kiermasz



*Składamy Mieszkańcom Gminy Kozy
życzenia zdrowych,
radosnych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia.
Aby czas spędzony w gronie najbliższych
nappełnił serca spokojem
oraz przyniósł wytchnienie
od codziennych zmagañ i trosk.
Niech nadchodzący Nowy Rok 2023
będzie pełen możliwości
do realizacji planów i spełnienia marzeń.*

Przewodniczący Rady Gminy Kozy
Miłosz Zelek

Wójt Gminy Kozy
Jacek Kaliński



foto: arch. GBP

Przemek Kossakowski w bibliotece

Na środę, 18 stycznia 2023 roku (godz. 17.00) zaplanowano w koziańskiej bibliotece kolejne wyjątkowe spotkanie. Naszą miejscowość odwiedzi Przemysław Kossakowski, znany dziennikarz i podróżnik. Autor książki „Na granicy zmysłów” i najnowszej „Drobna nieuważność i inne historie” oraz twórca cyklu programów telewizyjnych „Kossakowski. Szósty zmysł”, „Inicjacja”, „Wtajemniczenie”, „Down The Road”. Co ciekawe, o przebiegu spotkania zdecydują uczestnicy, bowiem autor zaproponuje kilka tematów do rozmowy i dyskusji. Darmowe zaproszenia będą do odbioru w GBP w styczniu, ilość miejsc ograniczona.

(GBP/RED)



foto: arch. UG

Skarpa oddzielona

Charakterystyczna „ściana” w Kamieniołomie zlokalizowana przy stawie, a świetnie odsłaniająca górską strukturę, to jedna z atrakcji tego miejsca. W ramach kolejnych działań wpływających na bezpieczeństwo turystów, zamontowano następne, dedykowane ogrodzenie. Kilka tygodni temu pojawiło się na tzw. górnej półce, teraz charakterystyczne liny wraz z koszami wypełnionymi kamieniami oddzielają przestrzeń przed górską skarpą. Spadające niejednokrotnie kamienie stwarzają zagrożenie, toteż bliskie podchodzenie do niej nie jest wskazane.

(RED)

Dewastacja rzeźby...

Gdy podczas Biało-Czerwonego Wędrowania z Kołem PTT Kozy w ramach obchodów Święta Niepodległości turyści pojawili się w Kamieniolomie, czekała na nich smutna niespodzianka w postaci zdewastowanej, widokowej ławeczki...

Wandale zniszczyli i ukradli rzeźbę drewnianej kózki, będącej wyjątkową ozdobą. – Na miejscu pozostało jedynie drewniane ucho, następnie mieszkańcy przynieśli do urzędu gminy części kózki – róg i nadpaloną głowę. To już drugie jej uszkodzenie... – denerwuje się Marcin Lasek, zastępca wójta gminy Kozy. Kradzież i dewastacja

zgłoszona została na policję, pozostaje więc wierzyć, że sprawcy zostaną ujęci i ukarani. – *Staramy się stale podnosić jakość naszej ogólnodostępnej, wspólnej przestrzeni. Dlatego zwracamy się z apelem o czujność i uważność z Państwa strony, prosząc o każdorazowe zgłaszanie aktów wandalizmu na policję czy do naszego urzędu* – dodaje zastępca.

Ławeczka w kamieniolomie jest elementem projektu Lokalnej Organizacji Turystycznej Beskidy pn. „Odpocznij w Beskidach”. Na beskidzkich szlakach pojawiło się 26 charakterystycznych ławeczek

po polskiej i słowackiej stronie granicy, jedna z nich zamontowana została w Kozach.

(RED)



foto: arch. UG

Nowy sprzęt strażaków



foto: arch. OSP Kozy

Nakładem blisko 100 tysięcy złotych koziańscy druhowie wzbogacili się o nowoczesny sprzęt ratunkowy wykorzystywany m.in. w przypadku zdarzeń drogowych.

To zestaw narzędzi zasilanych elektrycznie, przeznaczony do ratownictwa technicznego. – *Nowy sprzęt w znacznym stopniu przyczyni się do poprawy efektywności podejmowanych działań, a więc zwiększenia poziomu bezpieczeństwa mieszkańców gminy Kozy* – podkreślają strażacy z OSP Kozy. Zakup możliwy był dzięki współpracy jednostki z Gminą Kozy oraz Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska w Katowicach. Nasza gmina przekazała 55 tysięcy złotych, 10 tysięcy złotych uzyskano z WFOŚ, 25 tysięcy złotych stanowiła kwota własna koziańskich druhów. – *Sprawne funkcjonowanie jednostki straży pożarnej wiąże się ze stałymi inwestycjami. Cieszę się, że wspólne działania przyniosły zakup nowoczesnego sprzętu. To ważne, by wysokie umiejętności strażacy mogli wykorzystywać za pomocą najnowocześniejszych rozwiązań dla ratownictwa* – zaznacza Jacek Kaliński, wójt gminy Kozy.

(MS)

Setne urodziny

W listopadzie swoje 100-ne urodziny obchodziła mieszkanka naszej miejscowości Helena Malarz. Życzenia oraz symboliczne kwiaty w imieniu mieszkańców jubilatce przekazał zastępca wójta gminy Kozy Marcin Lasek.

Helena Malarz urodziła się 30 listopada 1922 roku w Targanicach, a w latach trzydziestych z całą rodziną przeniosła się do Kóz. Wyszła za mąż za Leona Malarza doczekując się również gromadki dzieci. Szybko została jednak wdową, samotnie poświęcając się trudowi wychowania 11. dzieci, połączonego z pracą zawodową i prowadzeniem gospodarstwa. – *Nigdy nie miała łatwego życia, ale też nigdy się nie skarżyła, zawsze powierzając się Bogu* – podkreśla wnuczka Małgorzata.

I choć trudnych momentów i wielu obowiązków nie brakowało, zawsze znajdowała rozwiązanie i wewnętrzną energię. Doczekała się 23. wnuków, 26. prawnuków i 1. praprawnuczki. Łagodna, pracowita, z dobrym sercem i ogromną wiarą. – *I to chyba recepta na długowieczność* – uśmiecha się wnuczka.

(RED)



foto: arch.

Relacja z XLV i XLVI sesji Rady Gminy Kozy

8 listopada 2022 r., odbyła się XLV sesja Rady Gminy Kozy, na której podjęto następujące uchwały:

- 1) **Nr XLV/323/22** w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXVI/260/21 Rady Gminy Kozy z dnia 21 grudnia 2021 roku w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Kozy na lata 2022 – 2035;
- 2) **Nr XLV/324/22** w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXVI/261/21 Rady Gminy Kozy z dnia 21 grudnia 2021 roku, Uchwała Budżetowa na 2022 rok Gminy Kozy;

29 listopada 2022 r., odbyła się XLVI sesja Rady Gminy Kozy, na której podjęto następujące uchwały:

- 1) **Nr XLVI/325/22** w sprawie określenia stawek zwrotu kosztów przewozu uczniów niepełnosprawnych za 1 kilometr przebiegu pojazdu;
- 2) **Nr XLVI/326/22** w sprawie Programu współpracy Gminy Kozy z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2023;
- 3) **Nr XLVI/327/22** zmieniająca uchwałę w sprawie określenia wymagań, jakie powinien spełnić projekt budżetu obywatelskiego Gminy Kozy;
- 4) **Nr XLVI/328/22** w sprawie przyjęcia Gminnego programu polityki

zdrowotnej w zakresie przeciwdziałania zakażeniom meningokokowym w Kozach na lata 2023 – 2024;

- 5) **Nr XLVI/329/22** w sprawie przyjęcia Gminnego programu polityki zdrowotnej w zakresie profilaktyki zakażeń pneumokokowych w Kozach na lata 2023 – 2024;
- 6) **Nr XLVI/330/22** w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXVI/260/20 Rady Gminy Kozy z dnia 21 grudnia 2021 roku w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Kozy na lata 2022 – 2035;
- 7) **Nr XLVI/331/22** w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXVI/261/21 Rady Gminy Kozy z dnia 21 grudnia 2021 roku, Uchwała Budżetowa na 2022 rok Gminy Kozy;
- 8) **Nr XLVI/332/22** w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy gruntów z dotychczasowym dzierżawcą, której przedmiotem jest ta sama nieruchomość.

Przed sesją uhonorowano kandydata do Nagrody im. Ks. Józefa Londzina – Krzysztofa Sporysza. Wszystkie uchwały podjęte na sesjach Rady Gminy oraz materiały będące przedmiotem obrad dostępne są na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Kozy www.bip.kozy.pl.

(BRG)

Obowiązek wymiany starych kominków, pieców

Przypominamy mieszkańcom, że **31 grudnia br. mija termin wymiany instalacji**, które wydzielają ciepło lub wydzielają ciepło i przenoszą je do innego nośnika (tzw. miejscowy ogrzewacz powietrza, np. kominek, piec). Instalacje należy wymienić na spełniającą wymagania Rozporządzenia Komisji (UE) 2015/1185 z dnia 24.04.2015, chyba, że instalacja:

- osiąga sprawność cieplną min. 80% lub
- jest wyposażona w urządzenie do redukcji emisji pyłu.

Obowiązek taki wprowadziły zapisy tzw. „uchwały antysmogowej”, przyjętej przez Sejmik Województwa Śląskiego. Wprowadzone w 2017 r. przepisy w praktyce oznaczają, że każdy właściciel/użytkownik eksploatujący instalacje, w których następuje spalanie paliw stałych, której eksploatacja rozpoczęła się przed 1 września 2017 r. jest zobowiązany do ich modernizacji. Kto nie przestrzega ograniczeń, nakazów lub zakazów, określonych w uchwale sejmiku województwa podlega karze grzywny. (UG)

Gospodarka odpadami

Przypominamy mieszkańcom, że **31 grudnia upływa termin uiszczenia IV raty opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, za 2022 rok**. Wpłat można dokonać w kasie Urzędu Gminy Kozy lub przelewem na indywidualne konto bankowe. W przypadku wątpliwości, co do wysokości należnej opłaty pracownicy Urzędu Gminy Kozy udzielą Państwu niezbędnych informacji, pod nr telefonu: 33 829 86 78.

Równocześnie informujemy, że w 2023 r. śmieci z gminy Kozy nadal odbierać będzie firma Sanit-Trans Sp. z o.o. z Międzyrzecza Górnego. Sanit Trans to jedyny kontrahent, który złożył ofertę w przetargu ogłoszonym przez Gminę Kozy na realizację usługi. W grudniu podpisano umowę, na jej podstawie firma realizować będzie odbiór i transport odpadów komunalnych do Zakładu Gospodarki Odpadami w Bielsku-Białej. Wartość umowy to 1.875 960 zł. (UG)

Mijające 12 miesięcy 2022 roku to okazja do podsumowań, ale też planowania aktywności w kolejnym roku. Co wydarzyło się w naszej miejscowości istotnego oraz jakie plany ma gmina Kozy na kolejne miesiące? Dlaczego możemy być dumni z naszej lokalnej społeczności? O tym w rozmowie redakcji Koziańskich Wiadomości z wójtem Jackiem Kalińskim.

Tradycyjnie spotykamy się, by podsumować mijający rok. Ostatnie 12 miesięcy to dla Pana czas...

– Nieprzewidywalności wydarzeń, nowych wyzwań, ale i możliwości. To także czas ludzkiej solidarności, pomocy i życzliwości. Zapewne można użyć jeszcze wielu innych określeń na zdefiniowanie tego, czego doświadczyliśmy w minionym roku. Były sytuacje bardzo pozytywne, ale niestety i te tragiczne.

Mówiąc o tych ostatnich ma Pan na myśli wydarzenia w Ukrainie?

– Zdecydowanie. W ostatnich dziesięcioleciach żaden konflikt zbrojny nie był tak blisko naszych granic i żaden nie miał tak dużego wpływu na nasz kraj i lokalne społeczności. Warto w tym miejscu podkreślić, że jako społeczność koziańska stanęliśmy w obliczu tych wydarzeń na wysokości zadania. Zbiórki potrzebnych rzeczy, wsparcie finansowe, przyjęcie w swoich domach obywateli Ukrainy. A co warto podkreślić, nadal organizowana pomoc to działania, z których możemy być dumni i za które wszystkim mieszkańcom Kózy jeszcze raz dziękuję. Kozianie mają dobre serca!

Jak w obliczu konfliktu zbrojnego za naszą wschodnią granicą wyglądała realizacja inwestycji gminnych?

– Myślę, że w tym zakresie poradziłem sobie bardzo dobrze. Budowa hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 2 w Kozach przebiega we właściwym tempie. Doświadczyliśmy czasowych ograniczeń w dostępności niektórych towarów, ale w minionym roku takie sytuacje niestety zdarzały się. Najważniejsze, że planowane oddanie do użytkowania hali z początkiem nowego roku szkolnego nie jest zagrożone.

Hala sportowa to nie jedyna tegoroczna inwestycja, której postępy mogliśmy na bieżąco śledzić.

– Wśród najważniejszych inwestycji minionego roku należy z pewnością wy-

Dobre serca kozian

mienić przebudowę ciągu ulic: Zdrojowej, Wiśniowej, Lazurowej, Storczyków, Liliowej, Bukietowej i Zamkowej. Ale były również i te nieco mniejsze, jak budowa odwodnienia na odcinku ulicy Złotej, przebudowa mostów na ul. Sosnowej i Dolnej, przebudowa ul. Górnej w rejonie placu zabaw czy obecna inwestycja – budowa wyniesionego przejścia dla pieszych na skrzyżowaniu ulic Nadbrzeżnej i Mostowej. To ostatnie zadanie ma poprawić bezpieczeństwo w tym rejonie. Ten sam cel chcieliśmy osiągnąć doświetlając dwa przejścia dla pieszych na ul. Przeczniej – obok stadionu i w rejonie skrzyżowania z ul. Rzemieśniczą i Klonową.

Z pewnością poprawie bezpieczeństwa służyła także przebudowa chodnika wzdłuż ul. Krakowskiej w Gajach?

– Zdecydowanie tak. Udało się przekonać GDDKiA, by zrealizować ten brakujący odcinek wyremontowanego chodnika wzdłuż drogi krajowej. Jako gmina, chcemy natomiast doświetlić odcinek chodnika pomiędzy ul. Podgóorską a zabudowaniami w Gajach. Trwają końcowe prace projektowe dla tego zadania.

Czy koszt przebudowy chodnika nie obciążał wobec tego budżetu gminy?

– Nie obciążał, całość inwestycji przeprowadzona została przez GDDKiA. Ale to nie jedyna tego typu sytuacja. Przebudowa peronu kolejowego także nie jest finansowana z naszych środków, inwestorem jest PKP PLK. Co ważne, po dyskusjach i ustaleniach podjęto decyzję, że odnowiony zostanie również przejazd kolejowy w ramach ulicy Przeczniej.

Warto też podkreślić, że w minionym roku pozyskaliśmy również środki z Programu Inwestycji Strategicznych – Polski Ład na budowę przedszkola przy ul. Lipowej w kwocie 10 mln złotych, a także 2,5 mln złotych na przebudowę przestrzeni sportowej przy Szkole Podstawowej nr 1 oraz przy Szkole Podstawowej nr 2. Wraz ze zmodernizowanymi obiektami sportowymi powstaną toalety zewnętrzne, które z pewnością są potrzebne w tych miejscach i będą dostępne dla wszystkich mieszkańców.

To kwestie inwestycji budowlanych czy drogowych. A jak przedstawia się sytuacja związana z budową kanalizacji w Kozach?

– Działo się sporo, choć nie ukrywam, że nie wszystkie plany w tym zakresie udało się zrealizować. Zakończyliśmy budowę kanalizacji w ramach etapu X. Na ukończeniu są prace w ramach zadania Xc i Xd finansowanego z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Kolejni mieszkańcy zostali podłączeni do sieci kanalizacyjnej. Nie jestem natomiast zadowolony z faktu, że nie udało się pozyskać środków na budowę sieci kanalizacyjnej w Gajach. Jesteśmy w tym względzie przygotowani, mamy pro-



foto: arch.

jekt, możemy przystępować do realizacji. Blokują nas jednak obecnie brak wystarczających w budżecie środków finansowych.

Czy to oznacza, że plany rozbudowy kanalizacji w Gajach trafiają „na półkę”?

– W żadnym wypadku! W kwestii rozbudowy kanalizacji w Kozach to dla nas najważniejsza sprawa. Uzależniona jednak od pozyskania środków zewnętrznych.

Rozmawiając o kanalizacji, płynnie przejść możemy do tematyki ekologii. Czy nadal można uzyskać dofinansowanie na wymianę pieca węglowego?

– Tak, oczywiście. Niestety tegoroczna edycja wymiany kotłów węglowych nie cieszyła się tak dużym zainteresowaniem, jak poprzednie edycje. Będziemy realizowali kilkanaście wniosków z listy

rezerwowej, pojawiło się także kilka nowych zgłoszeń. Ale wciąż lista nie jest zamknięta, zapraszamy więc wszystkich zainteresowanych mieszkańców do Urzędu Gminy.

Miniony rok to sporo wydarzeń o charakterze kulturalno-artystycznym.

– Zapewne wszyscy chętnie pożegnaliśmy ograniczenia związane z pandemią i uczestniczyliśmy w różnych wydarzeniach, które oferowały nam Dom Kultury, Centrum Sportowo-Widowiskowe, placówki oświatowe, a także wiele stowarzyszeń działających w Kozach. Serdecznie dziękuję wszystkim za zaangażowanie i pracę przy wielu wydarzeniach – m.in. podczas Dni Kóz, Biegu na Hrobaczą Łąkę, Pikniku Rodzinnego, Koziańskiego Grzybobrania, festiwalu Koza Nostra, czy festiwalu duszonek, przy którym sporo angażowali się także radni, ale też wielu innych wydarzeń, w których wspólnie chętnie uczestniczyliśmy. Mam nadzieję, że kolejny rok nie przyniesie w tym względzie żadnych ograniczeń.

W takim razie na koniec kilka słów o przyszłorocznych planach.

– Zawodowych czy prywatnych?

Zacznijmy od tych pierwszych.

– Myślę, że przede wszystkich kontynuacja tych zadań, które są w trakcie realizacji. Ponadto budowa nowego przedszkola, przebudowa ul. Piaskowej, budowa parkingu pod kamieniołomem, miejmy nadzieję rozbudowa kanalizacji w Gajach, plany przebudowy ul. Wiosennej i Nadbrzeżnej. Zadań mamy niewątpliwie sporo. Nasze działania będą jednak uzależnione od naszych możliwości finansowych, wierzę jednak, że dobrze wykonana praca pozwoli nam na pozyskanie środków zewnętrznych koniecznych dla realizacji wybranych inwestycji.

Plany prywatne?

– W tym względzie ograniczę się do najbliższej przyszłości, czyli nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia. Chciałbym je spędzić rodzinnie. Już w czwórkę, bowiem w tym roku dołączyła do nas córeczka.

Dziękujemy za rozmowę i życzymy rodzinnych Świąt.

– Serdecznie dziękuję i rodzinnej atmosfery życzę również wszystkim czytelnikom Koziańskich Wiadomości.

Wycieczkowe Groniczki

SKKT-PTTK-PTT Groniczki przy Szkole Podstawowej nr 1 w Kozach działa już 7 lat. Liczy obecnie 81 członków, wśród których są uczniowie klas IV-VIII.

W bieżącym roku szkolnym odbyły się trzy wycieczki: 17 września wędrowano na Wielką Rycerzową, a 8 października wspiano się na najwyższy szczyt Beskidów – Babią Górę. Z kolei 11 listopada przeprowadzono „Biało-czerwone wędrowanie”, zorganizowane przez Polskie Towarzystwo Tatrzańskie oddział w Bielsku-Białej. W ten sposób uczczono obchody Narodowego Święta Niepodległości. Podczas tej wycieczki dokonano również symbolicznego otwarcia nowo wytyczonego szlaku zielonego z Kóz na Hrobczają Łąkę. (SP1)



foto: arch. SP1

Zawsze pomocni

Wolontariusze ze Szkoły Podstawowej nr 1 wraz z opiekunami dołączyli do projektu „Zagraj w wolontariat” realizowanego przez Regionalne Centrum Wolontariatu w Katowicach. W ramach tzw. „Polichromu” zgłoszone drużyny realizują zadania, wyzwania i misje. Postawione przed uczestnikami zadania mają ograniczenia czasowe, wymagają pomysłowości, umiejętności planowania realizacji danego przedsięwzięcia, a ich tematyka jest różnorodna.

Dotychczas uczniowie zrealizowali trzy zadania, tworząc profil drużyny na stronie internetowej projektu, proponując „Polichromową listę przebojów” oraz

opisując czym według nich jest „Pozytywny patriotyzm”. – Obecnie jesteśmy w trakcie realizacji kolejnego zadania oraz pierwszego wyzwania. Przed nami przygotowania do pierwszej Misji, której realizację rozpoczniemy 19 grudnia – przybliżają.

Szczegóły dotyczące projektu, jak i podjętych przez naszą drużynę oraz wolontariuszy z innych szkół działań znaleźć można w sieci: www.zagrajwvolontariat.pl.

Co warto podkreślić, „Polichrom” nie jest jedynym przedsięwzięciem, w które zaangażowani są wolontariusze. – Jak co roku włączamy się w akcje odbywające

się na terenie Kóz. Pomagaliśmy m.in. podczas IV pikniku rodzinnego Rodzina z Pasją, gminnych dożynek, Biegu Niepodległości, sprzątałyśmy teren naszej gminy. Wsparliśmy zbiórkę odzieży dla dzieci z terenów obwodu charkowskiego w Ukrainie. Współpracujemy z nauczycielami, pracownikami obsługi, rodzicami, samorządem szkolnym oraz zaprzyjaźnionymi placówkami na terenie Kóz i Bielska-Białej – przybliżają swoje inicjatywy najmłodszy. – Dziękujemy wszystkim tym, którzy wspierają działalność naszego koła i tym samym przyczyniają się do czynienia dobra – dodają jednym głosem. (JL/R)

Na pływackim podium

W Czechowicach-Dziedzicach odbyły się 16 listopada Powiatowe Drużynowe Zawody Pływackie. Reprezentanci Szkoły Podstawowej nr 1 w Kozach wywalczyli wysokie miejsca w poszczególnych stylach i kategoriach wiekowych.

Dziewczeta młodsze wywalczyły 3.

pozycję. Drużynę z Kóz reprezentowały: Marcela Gugulska, Edyta Pietrzyk, Aleksandra Synowiec, Dominika Szeliha, Amelia Nycz, Oliwia Rej, Emilia Sobuń, Anna Świtek i Agnieszka Oczo. Dziewczeta starsze zdobyły 2. miejsce. W tej grupie wystartowały: Lena Ogórek, Aleksandra Frączek, Laura Mucha, Lena

Szatan, Kinga Stwora, Sylwia Żaczek, Euniką Kupską i Emilia Sołczykiewicz.

Chłopcy młodszy także stanęli na 2. stopniu podium, do czego przyczynili się: Bartosz Miśkiewicz, Michał Gacek, Filip Kipping, Szymon Miśkiewicz, Jakub Kipping, Igor Jurzak, Jan Olearczyk, Piotr Falfus, Patryk Pietrzyk i Jakub Krasowski.

Chłopcy starszy pływali z podobnym skutkiem. Z 2. miejsca cieszyli się: Maciej Jurczak, Jakub Knych, Borys Pudelko, Jakub Mazur, Stanisław Falfus, Dawid Olma, Jakub Łyczko i Dorian Tatar. Uczniowie pływali w wybranych stylach pływackich, a na koniec zaprezentowali się w sztafetach w poszczególnych kategoriach wiekowych. W sumie zdobyli aż 32 medale. (SP1)



foto: arch. SP1

Co słyszeć w Przedszkolu Publicznym?

Czas dla przedszkolnej społeczności mija bardzo szybko. Dopiero co rok szkolny ruszył, a już nadszedł grudzień.

Najmłodsze dzieci stały się „prawdziwymi przedszkolakami” dzięki uroczystości pasowania. Starsi podopieczni jeździli na wycieczki, brali udział w przedstawieniach zorganizowanych przez panią dyrektorkę, poznawały historię Kóz poprzez wizyty w Izbie Historycznej lub koziańskiej bibliotece. Jak co roku, całe przedszkole brało 10 listopada udział w akcji „Do hymnu”. Punktualnie o godzinie 11:11 wszystkie przedszkolaki odśpiewały Hymn Polski. Przez cały tydzień nauczycielki organizowały szereg ciekawych zajęć, by przybliżyć historię Ojczyzny. Miesiąc zakończył się wspaniałymi zabawami związanymi z dniem Pluszowego Misia oraz Andrzejkami.

W przedszkolu taniec i uśmiech to podstawa. Organizowane są bardzo ciekawe zajęcia taneczne, na których dzieci uczą się tańców ludowych. Wyzwała to u nich mnóstwo radości i uśmiechu.

Przedszkole zawsze jest aktywne w sprawach charytatywnych. W tym roku ru-

szyła kolejna edycja „Góry grosza”, akcja „Pełna miska” dla zwierząt ze schroniska Reksio oraz akcja realizowana przy współpracy z Koziańską Akcją Katolicką „Dary dla rodzin na Ukrainie”, obejmujące zbórkę głównie latarek, świec i ciepłej odzieży dla dzieci.

Grudzień to czas pomagania, dlatego pani z przedszkola postanowiły urządzić piękny kiermasz świąteczny, podczas którego zbierano datki na leczenie i rehabilitację jednego z przedszkolaków. Dzięki intensywnym staraniom grona pedagogicznego przedszkole zostało nominowane w „Dzienniku Zachodnim” do nagrody w plebiscyście dla placówki przyjaznej dzieciom i rodzicom, w ramach wielkiego Plebiscytu Edukacyjnego w kategorii „Przedszkole roku 2022”. To tylko potwierdza, że Przedszkole Publiczne w Kozach to wspaniałe miejsce, gdzie wszyscy czują się dobrze. Warto więc aktywnie uczestniczyć w życiu społeczności placówki. (PP)



foto: arch. PP

Interaktywnie, w terenie



foto: arch. GBP

W czasie obchodów Święta Niepodległości Gminna Biblioteka Publiczna w Kozach oraz harcerze z 73. Koziańskiej Drużyny Starszoharcerskiej „Carpe diem” zorganizowali Rodziną Grę Terenową TROPEM NIEPODLEGŁEJ PO KOZACH.

Drużyny uczestniczące w grze miały za zadanie odpowiedzieć na 12 pytań rozlokowanych w historycznych miejscach centrum Kóz. Aby odczytać pytanie konieczne było posiadanie telefonu z czytnikiem kodów QR, a te skonstruowane były w formie quizu z wyborem jednej poprawnej odpowiedzi. Prawidłowo na wszystkie odpowiedzi członkowie drużyny IGNIS zajmując tym samym 1. miejsce, na drugim stopniu podium uplasowali się uczestnicy skupieni w drużynie TAK, a miejsce 3. przypadło

SPADOCHRONIARZOM. W grze wzięło udział 9 drużyn, łącznie 38 uczestników. Przyznano nagrody za pierwsze trzy miejsca oraz nagrody pocieszenia. Wszystkie ufundowane przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Kozach.

Co ważne, gra nie miałaby tak atrakcyjnej formy, gdyby nie Rafał Samocki – drużynowy 73 KDSH „Carpe diem”. Opracował on interaktywny system odczytu pytań i udzielania odpowiedzi. Punktem wypadowym oraz miejscem odpoczynku dla uczestników gry była harcówka w budynku CSW przy ul. Przecznej 3, gdzie harcerze zorganizowali i prowadzili „kawiarenkę”. – *Mamy nadzieję, że wydarzenie stanie się stałym punktem kalendarza niepodległościowych obchodów w Kozach* – podkreślają organizatorzy. (GBP)

Odblaski dla uczniów

Na przełomie października i listopada koziańskie przedszkola oraz szkoły podstawowe odwiedzili policjanci. Dzielnicowi przybliżali najmłodszym najważniejsze zasady związane z bezpiecznym poruszaniem się w pobliżu dróg, ze szczególnym uwzględnieniem popołudniowej pory, kiedy w okresie jesienno-zimowym zmrok zapada bardzo szybko. Koziańscy dzielnicowi – Mateusz Barabas i Dominik Szański poruszyli też tematykę pierwszej pomocy czy numeru alarmowego 112. – *To bardzo ważne, by każde dziecko potrafiło wezwać pomoc w razie potrzeby* – podkreśla pierwszy z nich. Wszyscy uczniowie otrzymali również odblaski ufundowane przez gminę Kozy oraz policję. Rozdano blisko 1000 odblaskowych opasek, tłumacząc równocześnie zasady ich poprawnego użytkowania. (MS)



foto: arch. SP1

Czas na oszczędzanie energii

Wykorzystanie energii jest podstawą funkcjonowania we współczesnym świecie. Jest również istotnym warunkiem zapewnienia komfortu w gospodarstwach domowych, a także w miejscu pracy. Paliwa kopalne takie jak węgiel, gaz ziemny czy ropa naftowa występują na świecie w ograniczonej ilości. Jeżeli zmniejszymy ich użycie – wystarczą na dłużej. Ponadto produkcja i wykorzystanie energii ze źródeł konwencjonalnych prowadzi do zwiększenia zanieczyszczenia środowiska. Oszczędne i efektywne korzystanie z energii jest promowane na całym świecie jako wzorzec świadomej dbałości o środowisko, w jakim żyjemy. Sama zmiana przyzwyczajzeń w używaniu energii pozwala ograniczyć jej koszty od 5% do 15%,

a inwestycje w oszczędne technologie mogą zwrócić się już po kilku latach. Samorządy w Polsce zostały zobligowane ustawowo do oszczędności energii. Ustawa z dnia 7 października 2022 r. o szczególnych rozwiązaniach służących ochronie odbiorców energii elektrycznej w 2023 roku w związku z sytuacją na rynku energii elektrycznej (Dz. U. z 2022 r. poz. 2127) wprowadza obowiązkowy cel 10% zmniejszenia całkowitego zużycia energii elektrycznej w zajmowanych budynkach lub częściach budynków oraz przez wykorzystywane urządzenia techniczne, instalacje i pojazdy w okresie od dnia 1 grudnia 2022 r. do 31 grudnia 2022 r. (w porównaniu do zużycia energii w latach 2018 i 2019) oraz od dnia 1

stycznia 2023 r. do 31 grudnia 2023 (w porównaniu do zużycia energii w 2022 roku). Ponadto na konieczność oszczędności energii elektrycznej ma również wpływ jej rosnąca cena.

W związku z powyższym, w celu oszczędności energii elektrycznej w nadchodzącym okresie świątecznym, gmina Kozy postanowiła zrezygnować z oświetlenia świątecznego ulic, pozostawiając jedynie choinkę świąteczną w parku. Nie będzie również uroczystego powitania Nowego Roku, które od wielu lat miało miejsce w parku dworskim. Liczymy na Państwa zrozumienie w obecnej sytuacji, która dotyka nas wszystkich. (UG)

Dodatek elektryczny

Kto może otrzymać dodatek elektryczny?

Na mocy ustawy z dnia 7 października 2022 r. o szczególnych rozwiązaniach służących ochronie odbiorców energii elektrycznej w 2023 roku w związku z sytuacją na rynku energii elektrycznej przysługuje on odbiorcy energii elektrycznej w gospodarstwie domowym, w przypadku gdy **główne źródło ogrzewania gospodarstwa domowego jest zasilane energią elektryczną** i źródło to zostało zgłoszone lub wpisane do centralnej ewidencji emisyjności budynków.

Dodatek elektryczny a CEEB

Warunkiem koniecznym do uzyskania dodatku elektrycznego jest uzyskanie wpisu lub zgłoszenie źródła ogrzewania do centralnej ewidencji emisyjności budynków, o której mowa w art. 27a ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o wspieraniu termomodernizacji i remontów oraz o centralnej ewidencji emisyjności budynków.

Przez gospodarstwo domowe rozumie się:

1. osobę fizyczną samotnie zamieszkujejącą i gospodarującą (gospodarstwo domowe jednoosobowe),
2. osobę fizyczną oraz osoby z nią spokrewnione lub niespokrewnione pozostające w faktycznym związku, wspólnie z nią zamieszkujejące i gospodarujące (gospodarstwo domowe wieloosobowe).

Co niezwykle istotne, w przypadku gdy pod jednym adresem miejsca zamieszkania zamieszkuje więcej niż jedno gospodarstwo domowe, dla wszystkich przysługuje jeden dodatek elektryczny.

Dodatek elektryczny nie przysługuje gospodarstwom domowym objętym pozytywnie rozpatrzonym wnioskiem o wypłatę dodatku węglowego lub dodatku dla gospodarstw domowych (inne źródła ogrzewania).

Ile wynosi dodatek elektryczny?

Wysokość dodatku elektrycznego została zróżnicowana na dwa progi uzależnione od rocznego zużycia energii elektrycznej w tym samym miejscu zamieszkania uprawnionego gospodarstwa domowego w 2021 r.:

- 1000 zł w przypadku zużycia energii elektrycznej na poziomie **do 5000 kWh**;
- 1500 zł w przypadku zużycia energii elektrycznej na poziomie **wyższym niż 5000 kWh**.

Do kiedy trzeba złożyć wniosek o dodatek elektryczny?

Wniosek o wypłatę dodatku elektrycznego składa się w terminie **od dnia 1 grudnia 2022 r. do dnia 1 lutego 2023 r.**

Jaki jest termin wypłaty dodatku elektrycznego?

Dodatek elektryczny zostanie wypłacony w terminie **do 31 marca 2023 r.**

Gdzie składa się wniosek o dodatek elektryczny?

Wniosek o wypłatę dodatku elektrycznego składa się w gminie właściwej ze względu na miejsce zamieszkania osoby składającej ten wniosek – na piśmie – w **Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Kozach, ul. Szkolna 1, na parterze budynku do skrzynki lub w biurze nr 10 (I piętro)**, lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej. W przypadku złożenia wniosku o wypłatę dodatku elektrycznego za pomocą środków komunikacji elektronicznej wniosek ten opatruje się kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym.

Informacja o przyznaniu dodatku elektrycznego

Informacja o przyznaniu dodatku elektrycznego zostanie przesłana wnioskodawcy na wskazany przez niego adres poczty elektronicznej. W przypadku, gdy wnioskodawca nie wskazał adresu poczty elektronicznej we wniosku o wypłatę dodatku elektrycznego, informuje się go o możliwości osobistego odebrania informacji o przyznaniu dodatku elektrycznego.

Druk wniosku o dodatek elektryczny

Druki wniosku o dodatek elektryczny zostały wyłożone na parterze i I piętrze budynku Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kozach ul. Szkolna 1. Strona internetowa www.gops.kozy.pl.

Zakup węgla po cenie preferencyjnej

Wójt Gminy Kozy informuje, że mieszkańcy Gminy Kozy mogą składać wnioski o wydanie zaświadczenia uprawniającego do zakupu węgla po cenie preferencyjnej. **Zaświadczenie jest niezbędne do zakupu węgla** od podmiotu zajmującego się jego dystrybucją dla mieszkańców Gminy Kozy. Zaświadczenie wydawane jest jednokrotnie i w jednym egzemplarzu, w terminie 14 dni od dnia złożenia wniosku na 2022 r. Wydanie zaświadczenia jest wolne od opłat. Węgiel kamienny można nabyć będzie w ilościach: maksymalnie do 1,5

tony do 31 grudnia 2022 r. oraz do 1,5 tony od 1 stycznia 2023 r. do 30 kwietnia 2023 r.

Kto może preferencyjnie zakupić węgiel? Osoba fizyczna spełniająca oba poniższe warunki:

- osoba fizyczna w gospodarstwie domowym, które spełnia warunki uprawniające do dodatku węglowego,
- członek gospodarstwa domowego, w którym nikt nie nabył paliwa stałego na sezon grzewczy przypadający na lata 2022-2023, po cenie niższej niż 2000 zł brutto za tonę w ilości co najmniej 1,5 tony w roku 2022

i co najmniej 3 tony, jeżeli wniosek składany będzie w 2023 r.

Skład opałowy, w którym będzie można nabyć węgiel kamienny:

**Transport Towarowy Krzysztof Adamus
ul. Przemysłowa 1
43-340 Kozy**

Przypominamy, iż ankiety składane do 8 listopada 2022 r. odnośnie szacowania zapotrzebowania na węgiel kamienny na terenie Gminy Kozy nie są wnioskami o wydanie zaświadczenia ani gwarancją otrzymania paliwa stałego. (UG)

UWAGA! W związku z remontem stacji kolejowej w Kozach zamknięte jest obecnie wejście na peron od strony budynku stacji. Jedyne wejście zlokalizowane jest od strony przejazdu kolejowego, ulicy Przecznej. Mając na uwadze powyższe, prosimy o zachowanie ostrożności i nieprzekraczanie torów kolejowych w niedozwolonych miejscach, co grozić może wypadkiem. (RED)

127 nowych drzew



foto: arch. UG

Nasadenia zrealizowano m.in. przy ulicy Cmentarnej.

W związku z realizacją jednego z projektów budżetu obywatelskiego na terenie gminy Kozy wykonane zostały liczne nasadenia.

O 10 sztuk tui wzbogacił się cmentarz komunalny, identyczną ilość żywotników posadzono na skateparku. Stały tam również 2 lipy oraz 1 catalpa. Intensywne działania przeprowadzono także na działce powyżej cmentarza, gdzie rosnąć będą 22 sztuki platanów. Nowe drzewa cieszyć oko będą także w innych lokalizacjach – pasie drogowym ul. Lipowej (2 lipy) czy przy ul. Akacjowej (1 grab).

Szczególne znaczenie przypisać można nasadzeniom w miejscach dużego natężenia ruchu, zwłaszcza w te dni, gdy warunki pogodowe są sprzyjające. I tak place zabaw przy ul. Lipowej i Słonecznej wzbogaciły się odpowiednio o 70 szt. żywotników (tui) brabant oraz łącznie 5 szt. platanu wraz z klonem, a 3 okazy klona jawora i 1 magnolii stały w pałacowym parku. Łącznie to 127 drzew, a o niezaprzeczalnych walorach takiej inicjatywy nikogo specjalnie przekonywać nie trzeba...

(RED)

Drogowy finisz



Nawierzchnia asfaltowa położona została na wszystkich drogach – na zdjęciu fragment ulicy Zdrojowej.

foto: MS

Przebudowa dróg w ramach Osiedla 100 powoli kończy się, a na wszystkich odcinkach położono już nowe warstwy asfaltu. – *Czas na znakowanie oraz prace drobne i pielęgnacyjne. Te jednak nie wpływają w sposób uciążliwy na korzystanie z dróg* – podkreślają przedstawiciele Referatu Budownictwa i Rozwoju Gospodarczego. Mieszkańcy w pełni mogą więc skorzystać już z wyremontowanych dróg – Bukietowej, Lazurkowej, Liliowej, Storczyków, Wiśniowej, Zamkowej i Zdrojowej. Co ważne, w przypadku dwóch z nich zmieniono znacząco organizację ruchu, by umożliwić mieszkańcom swobodne parkowanie. Ulice Lazurkowa i Wiśniowa zostały więc drogami jednokierunkowymi. Do szczegółowego podsumowania wciąż trwającej inwestycji, powrócimy w naszej gazecie w 2023 roku.

(RED)

WESÓLYCH ŚWIĄT!
I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

Szanowni Państwo!

Wraz z nadchodzącymi Świętami Bożego Narodzenia pragnę złożyć serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności, rodzinnego ciepła i zdrowia. Niech ten radosny czas spędzony w gronie najbliższych przyniesie radość, optymizm oraz wytnienie od zmagani i trosk życia codziennego. Życzę, aby życzliwość i szacunek towarzyszyły nam nie tylko w czasie świętowania pamiłki Bożego Narodzenia.

W dobrym zdrowiu i miłości powitajmy Nowy Rok. Niech nam przyniesie spełnienie planów i marzeń, pozwoli budować wspólnotę i pokój w Ojczyźnie.

Przemysław DRABEK
Poseł na Sejm RP

Bezpieczne mosty

Końcem roku zakończyły się dwie przebudowy mostów – w ramach ulicy Dolnej oraz Sosnowej. Wysłuzone już konstrukcje przepraw zostały zastąpione całkowicie nowymi obiektami, co rzecz jasna przyczyni się do wzrostu poziomu bezpieczeństwa zarówno kierujących, jak i pieszych. W ramach inwestycji zabezpieczono brzozy koryta rzeczne, zabudowano nowe fundamenty, zamontowano bariery ochronne, układając w końcowym etapie przebudowy nowe nakładki asfaltowe. – *Monitorujemy stan obiektów mostowych regularnie, a wysłuzone obiekty remontujemy lub całkowicie przebudowujemy. Dwa zrealizowane zadania cieszą, ale już teraz przygotowujemy się do kolejnych prac* – podkreślają nasi rozmówcy w Referacie Budownictwa i Rozwoju Gospodarczego.

(RED)



Przebudowany most na ulicy Dolnej przed ułożeniem ostatniej warstwy asfaltu.

foto: MS

Jubileusz Dwójki

Okazały jubileusz 60-lecia obchodziła w tym roku Szkoła Podstawowa nr 2. Była okazja do wspomnień i podsumowań, ale też rozmów o przyszłości. Dawne meble czy pomoce dydaktyczne zastąpiły obecnie nowoczesne rozwiązania – m.in. dziennik elektroniczny, interaktywne tablice czy świetnie wy-

posażone sale. Co istotne, nie zmieniła się jednak najważniejsza dewiza i podejście – zarówno nauczycieli, jak również uczniów. – *Staramy się sprawić, aby każdy uczeń uwierzył w swoje siły, nie bał się marzyć i sięgać gwiazd. Dajemy uczniom możliwość zaprezentowania talentów i zainteresowań, a także spraw-*

dzenia się w różnorodnych konkursach, zawodach sportowych, co chętnie robią, odnosząc również sukcesy – mówi Joanna Matlak, dyrektor SP2. Do wyjątkowych uroczystości, powracamy w formie zdjęciowej relacji.

(RED)



Uroczystości 60-lecia SP2 odbywały się w Domu Kultury w Kozach, a sala widowiskowa wypełniła się po brzegi.



Wśród zaproszonych gości pojawili się m.in. byli nauczyciele i dyrektorzy, gminę Kozy reprezentował wójt Jacek Kaliński, przekazując szkole okolicznościowy czek o wartości 5000 zł.



Uczniowie wspólnie z nauczycielami przygotowali wiele atrakcji artystycznych. Jedną z nich był polonez w wykonaniu klas 8-mych.



Przez dziesięciolecia szkoła znacząco się zmieniła. Obrazowała to wystawa zdjęciowa, szkoła przygotowała także specjalną prezentację przybliżającą zmiany na przestrzeni lat.



Pierwsze rzędy „opanowane” zostały przez najmłodszych, z ciekawością przyglądających się kolejnym wydarzeniom na scenie.



Na scenie nie zabrakło tanecznych występów najmłodszych – jedna grupa zaprezentowała tarantellę, druga taniec nowoczesny. Wszystko przy wsparciu zespołu wokalnego.



Okazały, urodzinowy tort najbardziej ucieszył dzieci. Symboliczne pierwsze kawałki dla gości przygotowała dyrektor SP2 – Joanna Matlak, wspólnie z zastępcą wójta gminy Kozy – Marcinem Laskiem.



Uczniowie i goście z chęcią przyglądali wystawionym pamiątkowym kronikom, gdzie również znaleźć można było archiwalne fotografie. Równocześnie każdy mógł wpisać się do przygotowanej z okazji jubileuszu książki pamiątkowej.

Dwójka w liczbach

- 19 – oddziałów
- 2 – oddziały przedszkolne
- 410 – uczniów
- 50 – dzieci w oddziałach przedszkolnych
- 53 – nauczycieli
- 18 – pracowników administracji i obsługi



Uroczystości rozpoczęły się od przemarszu pocztu sztandarowego i uczniów do kościoła oraz mszy świętej w intencji szkoły.



Publiczność swoim występem zachwycili m.in. drugoklasiści, efektownie grając na bum-rurkach.

W treningowym rytmie

Mija kolejny udany rok funkcjonowania sekcji lekkoatletycznej LKS Orzeł Kozy, która może poszczycić się coraz bardziej znaczącymi osiągnięciami.

Sekcja powstała w roku 2016 i z początku zrzeszała dzieci uczęszczające do Szkoły Podstawowej nr 2 w Kozach. Obecnie na treningi lekkoatletyczne przyjeżdżają również młodzi zawodnicy z innych placówek. – *Dbamy nieustannie o prawidłowy rozwój dzieci i młodzieży. To istotny cel, jaki nam przyświeca* – mówi trenerka Beata Harat, która sprawuje pieczę nad zajęciami w ramach sekcji. Treningi lekkoatletycznej grupy Orła odbywają się na stadionie przy ulicy Przemysłowej i przy Centrum Sportowo-Widowskim, zimą natomiast w hali – w tygodniu przeprowadzane są dwie jednostki, a w sezonie startowym trzy. Sekcja

może już pochwalić się sukcesami w postaci medalowych zdobyczy na Mistrzostwach Śląska oraz Czwartkach Lekkoatletycznych oraz udziałem w Mistrzostwach Polski Dzieci. – *Specjalizujemy się w biegach krótkich i średnich oraz skoku w dal. Te konkurencje są chętnie uprawiane, nas cieszy, że widać zaangażowanie naszych podopiecznych, którzy systematycznie rozwijają swoje umiejętności* – dodaje trenerka w klubie z Kóz. Młodzi podopieczni sekcji w listopadzie zaliczyli kolejny wartościowy występ, który niósł ze sobą nie tylko wymiar czysto sportowy. Mowa o Biegu Niepodległości, stanowiącym prócz zdobycia medalowych lokat okazję do pamięci o ważnych wydarzeniach w dziejach Ojczyzny. Jakie osiągnięcia lekkoatletów w koziańskich barwach warto szczególnie odnotować? Biegaczka Agata

Kuc to kilkukrotna medalistka Mistrzostw Śląska oraz uczestniczka Mistrzostw Polski U-16. Paweł Sacha w biegu na 100 m załapał się do czołowej „8” na Śląsku w kategorii do lat 16. W biegach krótkich na zawodach reprezentował Kozy także Michał Skrudlik. Zuzanna Gaik i Roksana Skrudlik wielokrotnie stawały na podium Czwartków Lekkoatletycznych na dystansie 600 m. Milena Kuczmierczyk czy Julia Pudelko to młodsze, utalentowane zawodniczki, uczestniczki Mistrzostw Śląska i medalistki Czwartków Lekkoatletycznych. A wracając do Biegu Niepodległości w Kozach – Agata Kuc i Zuzanna Gaik wywalczyły 1. miejsca, Roksana Skrudlik – 2., Julia Pudelko – 3., a Maria Skoczyła – 4. Wysoko uplasowały się także Milena Kuczmierczyk i Maja Jura wśród dziewczynek młodszych. (RED)



Trening z naturą

Reprezentanci Ludowego Klubu Sportowego Orzeł Kozy wybrali się na trening w góry. Nie było to jednak samo tylko wyjście. Przy okazji aktywnie spędzonego czasu dzieci i młodzież mieli sposobność obcowania z naturą, a to właśnie również wydarzenie zorganizowane przy współpracy z Lasami Państwowymi zakładało.

Projekt „Blżej natury, czyli chodź na trening z Orłem w góry” rozpoczął się od zbiórki w wyznaczonym miejscu, w godzinach porannych w niedzielę 6 listopada. Następnie młodzi zawodnicy, ich trenerzy, rodzice oraz działacze klubu, łącznie ponad 100 osób, wspólnie przeszli trasę do urokliwych okolic Kamieniołomu, gdzie przeprowadzono rozgrzewkę przed dalszym marszem.

Podczas wędrowki Miłosz Zelek, na co dzień przewodniczący Rady Gminy Kozy, przekazywał w interesujący sposób cenne informacje na temat samych lasów i historii kolejno mijanych miejsc, m.in. koziańskie-



go Kamieniołomu, Kapliczki na Przełęczy, a także Krzyża Milenijnego stojącego na szczycie Hrobaczej Łąki. W trakcie organizowane były konkursy, w których zarówno dzieci, jak i osoby dorosłe wykazywali się wiedzą na temat znajomości liści drzew czy wyznaczania kierunków świata. Brali udział również w angażujących konkurencjach sprawnościowych. Ciekawie i wesoło zarazem było także po dotarciu do miejsca docelowego, gdzie rozpalono ognisko, wy-

konywano pamiątkowe fotografie i wręczano gadzety.

– *Sport można uprawiać w różnych formach oraz okolicznościach, także na łonie natury. Przy okazji można się wiele nauczyć. Ten swoisty trening miał na celu zachęcenie do aktywności fizycznej w otoczeniu przyrody oraz integracji lokalnej społeczności. To się udało, więc zamierzamy ten pomysł kontynuować* – podsumowują nietypowe wydarzenie członkowie LKS Orzeł. (M)

Andrzejkowe pływanie

To już stały punkt w kalendarzu atrakcyjnych wydarzeń odbywających się na terenie gminy. XIV Pływackie Andrzejki okazały się sportowym i organizacyjnym sukcesem UKS Victoria Kozy.

230 pływaków i pływaczek, reprezentujących liczne grono 26 klubów z Małopolski i Śląska, zawitało 27 listopada na pływalnię Centrum Sportowo-Widowiskowego w Kozach. Pojawili się także goście z jednego z czeskich klubów, wszak Pływackie Andrzejki zyskały na przestrzeni lat swoją renomę. Po oficjalnym rozpoczęciu wystartowały wyścigi sztafetowe na dystansie 4x50 metrów stylem zmiennym. W trakcie

kolejnych konkurencji dzieci i młodzież pływali stylem dowolnym, grzbietowym, klasycznym, motylkowym i zmiennym, a dystanse dostosowane były do wieku. O wysokim poziomie zawodów świadczy wiele rekordów życiowych, łącznie przydzielono 60 kompletów medali. Rodzice i kibice mogli śledzić zmagania poprzez system kamer rozstawiony na terenie pływalni. Ze znakomitej strony w mocno obsadzonej stawce zaprezentowali się reprezentanci UKS Victoria Kozy, którzy wielokrotnie zdobywali miejsca na podium, finalnie triumfując w klasyfikacji drużynowej. (M)



Polubili badminton

Określenie zawarte w tytule nie wzięło się znikąd, wszak w niedzielę 20 listopada w Kozach przeprowadzono rozgrywki w ramach III Rodzinnego Turnieju Badmintonu. W hali Centrum Sportowo-Widowiskowego wydzielono na dzień zawodów kilka boisk, na których mecze turniejowe rozgrywano równolegle. O tyle było to konieczne, bo do zmagania badmintonowych o charakterze rodzinnym i integracyjnym przystąpiło 13 drużyn. Emocji było co niemiara – zarówno w spotkaniach grupowych, jak i późniejszych o czołowe lokaty.

Z końcowego zwycięstwa cieszyli się ostatecznie Melania i Bartłomiej Marlarz, miejsce kolejne zdobyli Wojciech i Marek Duda, a podium domknęli Miłosz i Tomasz Wieczorek. Nie zabrakło pucharu i pamiątkowych medali, a także specjalnych statuetek dla najmłodszych grających – Matyldy Wieczorek i Oskara Czechowskiego.

Przede wszystkim jednak ponownie była to doskonała sposobność do spróbowania sił w atrakcyjnej i rozwijającej się dyscyplinie sportu. Badminton w Kozach zdaje się znajdować zatem swoich stałych zwolenników.



Z medalami się nie zatrzymują



Kolejne wartościowe zdobycze zawodników Stowarzyszenia Sportów Siłowych Benchpress Kozy. Tym razem stały się faktem podczas Pucharu Świata w trójboju siłowym federacji XPC w Siedlcach.

Magdalena Szpila w wadze do 52 kg zdobyła puchar za 2. miejsce wśród junierek z wynikiem 127,5 kg. Wiesław Wróbel w wadze do 100 kg i w kategorii Masters sięgnął po zwycięstwo osiągając 265 kg. Z kolei Grzegorz Drewniany w wadze do 100 kg Masters EQ zdobył 1. miejsce i 2. miejsce open. Wspomniane rezultaty zasługują na odnotowanie tym bardziej, że do Siedlec końcem listopada zawitało na Puchar Świata 420 zawodników z 11 krajów. – Za nami w tym roku mistrzostwa krajowe, europejskie i światowe w różnych federacjach. Łącznie zdobyliśmy około 40 medali, więc możemy się z takiego dorobku bardzo cieszyć. Podziękowania należą się wszystkim osobom, które nas wspierały w realizacji celów sportowych – komentuje trener Wiesław Wróbel.

Po kołędzie

Potrzeba kołędowania, czyli odwiedzenia domostw w celu złożenia życzeń, śpiewania kołęd, prezentacji krótkich scenek, ma co najmniej dwa źródła. Pierwsze, biblijne, odnosi się do fragmentu Ewangelii według św. Łukasza, w którym to pasterze udali się do Betlejem, aby pokłonić się nowonarodzonemu Dzieciątku Jezus, a następnie „[...] opowiadali o tym co im zostało objawione [...]” (Łk 2, 17). Drugim źródłem jest niewątpliwie ludowa wizja świata i człowieka, niezwykle symboliczna, gdzie gest, osoba, wypowiedziane słowo, miały głębokie znaczenie oraz moc sprawczą. W osobach kołędników często poprzebieranych za różne niecodzienne postacie, upatrywano ucieleśnienia sakralnych sił przybywających do wsi z rzeczywistości *sacrum*, z zaświatów. Czas, w którym miało miejsce chodzenie po kołędzie, uświęcony był okresem zimowego przesilenia słonecznego oraz końcem starego i początkiem nowego roku. W kulturze ludowej granice, zarówno w przestrzeni, jak i w czasie, miały wymiar sakralny. Przyjęcie w progi domu – w czasie granicznym, a więc sakralnym – grupy kołędniczej, miało zapewnić gospodarstwu pokój i dobrobyt na nadchodzący rok.

Tradycje kołędnicze w polskiej kulturze ludowej przybierały różnorodne formy. Na obszarze Podbeskidzia wyróżnić można kilkanaście form, jakie przyjmowały grupy kołędnicze. W Kozach do niedawna spotkać można było grupy, które odwiedzały nasze domostwa z gwiazdą lub szopką. W przeszłości koziańskie kołędowanie było bardziej różnorodne. Do poł. XX wieku w Kozach występowała ciekawa grupa kołędnicza pod nazwą *kurdonie*. Byli to

trzej młodzi chłopcy ubrani w długie białe koszule, przewiązane szerokimi kolorowymi pasami wykonanymi z tektury oraz podobne tekturowe korony na głowach. W rękach nieśli długie, drewniane laski, sięgające ponad ich głowy, przyozdobione frędzlami z bibuły, a czasem także dzwoneczkami. *Kurdonie* odwiedzali domostwa w okolicy święta Trzech Króli. Głównym



Głowa kozy – maska kołędnicza (Kozy/Kęty, lata 50. XX w. w zbiorach Muzeum Historycznego w Bielsku-Białej).

Kołędnik z kozą (Rzyki k. Andrychowa, lata 50. XX w. Fot. Stefan Deptuszewski).



elementem ich występu była recytacja absurdalnej w treści wyliczniki: „*Ty kudoniu – jo cie zbije – wylupie ci – ze dwa kije – albo ci dom – dwa talary – jeden nowy – drugi stary.*” *Kurdonie* recytowali chodząc w kółko, akcentując pierwszą sylabę każdego wersu oraz uderzając laskami o podłogę w momencie akcentowania. O ile grupy tego typu na obszarze Żywiecczyzny,

bądź Śląska Cieszyńskiego występowały powszechnie pod nazwą pastuszków, o tyle o wyjątkowości tej grupy w Kozach stanowi jej nazwa, a także treść owej wyliczniki. Cechy tej grupy kołędniczej ewidentnie wskazują na nawiązanie do biblijnych Mędrców ze Wschodu, którzy w ludowej tradycji przetrwali jako tzw. Trzej Królowie. Nazwa grupy *kurdonie* prawdopodobnie odnosi się do staropolskiego przymiotnika „*kurdowaty*” oznaczającego osobę niską, krępą.

Do zapomnianych koziańskich tradycji kołędniczych należy obrzęd tzw. „*chodzenia z kozą*”. Zwyczaj, zanikły w poł. XX w., miał formę symbolicznego przedstawienia, gdzie główną rolę odgrywała postać kozy. Kozą był przebrany kołędnik, który przykrywał się kocem lub inną tkaniną, spod której wystawała głowa kozy, wyrzeźbiona z drewna, często pokryta zwierzęcym futrem. Cechą charakterystyczną tej postaci była ruchoma dolna szczęka, poruszana za pomocą prostego mechanizmu. W obrzędzie koza była żywą postacią, która tańczyła, skakała i bodła rogami domowników. Centralnym punktem przedstawienia

była śmierć zwierzęcia, które po krótkiej chwili, podrywało się do ponownego wesołego tańca. Miało to symbolizować zwycięstwo sił witalnych nad zimowym zastojem, które to w przyrodzie następowało w momencie zimowego przesilenia. Kozie towarzyszyły także postacie ludzkie np. pastuszek, Żyd itp. oraz inne postacie zwierzęce: niedźwiedź, wilk, czapla lub bocian. Całej grupie przygrywali muzycanci. W zbiorach Muzeum Historycznego w Bielsku-Białej zachowała się kolekcja masek grupy kołędniczej „*z kozą*” z końca lat 50. XX wieku. Maski te wykonane zostały przez grupę kołędników z pogranicza Kóz i Kęt, a przedstawiały kozy, niedźwiedzia oraz wilka.

Konkurs filozoficzny

To była rekordowa edycja konkursu filozoficznego organizowanego przez Gminną Bibliotekę Publiczną pod patronatem wójta gminy Kozy. Zgłoszonych zostało aż 86 prac z całej Polski! Zgodnie z zapowiedzią, prezentujemy Państwu zwycięską pracę – autor Kacper Panek (Katowice).

Granice wolności

Czym jest wolność? Jakie są granice wolności? Pytania te otwierają problematykę skomplikowaną, lecz fundamentalną, stąd od dawna poszukiwane na nie odpowiedzi zdają się być przez człowieka szczególnie pożądane, przenikają one bowiem jego egzystencję właściwie od podszewki.

Dla niektórych – zwłaszcza tych, którzy uważają wolność za najwyższą wartość – poczucie wolności jest równoznaczne ze szczęściem, tożsame z uczuciem spełnienia, kojarzone zaś jest z nieskrępowaniem, możliwością podjęcia dowolnego działania. To właśnie od strony wolnej woli rozważał wolność Arthur Schopenhauer. Jego pesymistyczne wnioski moglibyśmy podsumować najkrócej w słowach, iż człowiek może zrobić, co zechce, lecz nie może zechcieć tego, co chce – czy jednak tak rozumiany brak wolnej woli jest jednoznaczny z tym, że człowiek nie jest i nie może być wolny? Circa sto lat później o wolności Jean-Paul Sartre napisze, jako o czymś, co właściwie obciąża nas; przydaje człowiekowi poczucia bezwarunkowej odpowiedzialności za jego czyny, na wolność zaś jesteśmy skazani. Czy wolność jest więc wolną wolą? Stanem? Statusem, który wypracowujemy w trakcie naszego życia?

Być może do istoty wolności łatwiej będzie nam dotrzeć poprzez scharakteryzowanie jej antytezy. Wspierając się na Platonie, który ufundował myślenie w dualistycznych opozycjach, możemy przeciwstawić wolności niewolę. W tym nawet najbardziej potoczna wiedza o niewolnictwie wyposaża nas w rozumienie braku wolności, jako całkowitej zależności naszego życia od kogoś innego, niż nas samych. Wyznacza to nasz status egzystencjalny – decyzja o naszym istnieniu bądź nieistnieniu jest podejmowana bez naszego udziału. Przykład niewolnictwa jest oczywiście skrajny, ale pokazuje nam, że z drugiej strony, w przypadku całkowitej, nazwijmy to, wolności od niewolnictwa, czyhają na nas inne tytułowe granice, chociażby uwarunkowania ogółem biorąc biologiczne. Problem zasadza się więc na ludzkiej sprawczości, granice wolności przebiegają równolegle do ograniczeń, które jednostce narzuca cała specyfika bytu. Owe granice są dość znaczące – chociażby jako istota społeczna podlegamy ograniczeniom kulturowym, podlegamy prawu, czy zasadom moralnym. Gdzie jest więc w tym wszystkim wolność? Czym ona jest? Oczywiście każdy wolność rozumie na swój sposób, choć nie znaczy to, że łatwo nam przychodzi wyjaśnienie, czym ona według nas jest – tu nieco w języku hermeneutyki: pojęcie wolność bardziej rozumiemy niż wyjaśniamy. Zasadzając się na opozycji wolność-niewola też nie sposób dotrzeć do istoty, esencji wolności. Jacques Derrida zauważył, że europejska myśl filozoficzna ustrukturyowana jest w kategoriach takich opozycji, a co ważniejsze, jego zdaniem zestawione są one w sposób hierarchizujący i wartościujący.

Rezygnując z prób przybliżenia istoty wolności, możemy zastanowić się nad tym, jaką funkcję jej pojęcie sprawuje w naszym wyobrażeniu



Poprawna odpowiedź w naszej krzyżówce w listopadzie to: Wilczy Staw. Nagrodę otrzymuje Zbigniew Augustyniak.

(RED)

o świecie, ponieważ do Derridy – rzecz to już wcześniej tutaj sygnalizowana, że wolność funkcjonuje jako wartość; należy jednak zapytać do czego jest nam potrzebny taki aksjologiczny konstrukt. Choć wcześniej postawione pytania o wolność dotyczą każdego z nas, to jednocześnie obchodzimy się bez odpowiedzi na nie. Konstrukt wolności, jak miemam, ma nam przede wszystkim za cel zapełnić lukę w naszych egzystencjalnych potrzebach, zaś wolność jako taka jest raczej semantyczną pustką, istnieje ona jako element pewnej narracji, która pomaga nam w kształtowaniu swojej tożsamości i miejsca w świecie, na drodze dialektyki z innymi podzielanymi wartościami i naszą ogólną egzystencjalną sytuacją. Owa narracja pozwoliła nam na zawarcie pewnego rodzaju umowy społecznej w nas samych, jak i między nami. Mam tu na myśli, iż godząc się na niektóre szeroko pojęte warunki egzystencjalne, w tym ekonomiczno-społeczne i kulturowe, w oparciu o nasze indywidualne, często nieuświadomione rozumienie wolności, sami wyznaczamy granicę, co i czy jest dla nas wolnością oraz jak i w jakim stopniu nią jest. Wydaje się, że jako wspólnota psychicznych reakcji konwertowaliśmy nasze subiektywne pojmowanie wolności do statusu intersubiektywnego i w oparciu o niego udało nam się ustanowić konstrukty społeczne i kulturowe, w których wolność ma swą reprezentację – na przykład w literze prawa. Tym samym, co zrozumiałe, żeby podzielany konstrukt aksjologiczny wolności przetrwał, został objęty ochroną. I tak samo jak litera prawa różni się pomiędzy państwami, tak samo wolność rozumiana jest na różne sposoby między szeroko pojętymi wspólnotami, których granic strzegą wyznaczone do tego instytucje. Analogicznie każdy z nas z osobna odnosi się do swojej sytuacji egzystencjalnej, w której odczuwanie wolności zmienia się wraz z sytuacją społeczną; adaptujemy się lub sprzeciwiamy. Granice wolności, które przebiegają na poziomie wspólnotowym tam, gdzie stanowi o nich litera prawa, odpowiednio przebiegają u nas w zależności od naszej wiedzy, refleksji i świadomości, słowem czynników owe granice sytuujące. Moglibyśmy nader optymistycznie stwierdzić, że nasza wolność polega na tym, że jesteśmy w stanie wytyczyć jej granice. Gdy zaś nie możemy lub zostały one naruszone, nasza wolność jest ograniczona lub zostajemy jej pozbawieni, gdyż z obiegowych przekonań o wolności możemy też mniemać, iż „prawdziwa”, jedyna wolność jest wtedy i tylko wtedy, gdy jest pełna. Wolność, która jest pojęciem kształtującym się dzięki narracji tworzonej na styku doświadczenia własnego „ja” a naszym byciem w świecie, pozwala nam wytyczyć granice oparte na naszym pojmowaniu wolności – przyjmując taką perspektywę dostrzegamy pewien paradoks: to nie warunki wolności nas ograniczają, ale nasze pojęcie jej; granica naszej wolności, a właściwie jej koniec znajduje się tam, gdzie kończą się możliwości interpretacyjne podmiotu interpretującego pojęcie wolności.

(Kacper Panek)

Dawne tradycje nie zostaną zapomniane

Człowiek wielu pasji, bardzo bezpośredni, o otwartym charakterze, który łatwo zjednuje wokół siebie ludzi i zaraza ich swoją pasją. W koziańskim środowisku znany głównie ze swojej działalności na rzecz propagowania ludowych tradycji, kultywowania i zachowania od zapomnienia dawnych zwyczajów, pieśni czy tańców. Z Krzysztofem Sporyszem, wieloletnim członkiem Zespołu Pieśni i Tańca „Kozianie”, w przeszłości również jego prezesem, rozmawiamy nie bez przyczyny tuż przed świątecznym okresem.

Redakcja: Najpierw „Osobowość Roku Gminy Kozy”, teraz nominacja do prestiżowej nagrody w powiecie im. Ks. Józefa Londzina. Co te wyróżnienia dla Pana oznaczają?

Krzysztof Sporysz: Na pewno bardzo się z nich cieszę. Nie chciałbym jednak, aby zostały odebrane jako wyłącznie moja zasługa, bo tak naprawdę to nagroda, którą równie dobrze można by przyznać całemu Zespołowi Pieśni i Tańca „Kozianie”. Jestem z nim związany od 14.

roku życia, a więc z krótką przerwą lat ponad 30., w tym intensywniej w ostatnim 10-leciu. W Kozach się urodziłem, tu mieszkam, świetnie się czuję i mogę realizować swoje pasje czy zainteresowania, a nie zamykają się one wyłącznie na działalności we wspomnianej grupie. Od kilku lat współpracuję z kapelą góralską „Beskid”, w której występuję w roli wodzireja. Co roku tworzę oryginalne życzenia z koziańskimi akcentami, a swego czasu znalazły one swoje miejsce nawet w „Teleexpressie”.

Skąd wzięła się w Pana życiu ta aktywność w ramach zespołu „Kozianie”?

Śp. Staszek Wróbel uczył w szkole muzyki i na swoich lekcjach zachęcał, aby do zespołu dołączyć. Przyznam, że początkowo jako młody chłopak podchodziłem do tego niechętnie. Sądziłem, że nie jest to dla mnie, że nie nadaję się do zespołu. W końcu dałem się jednak przekonać. Była pierwsza próba, potem następna i... tak to już zostało. O tyle nie było to w moim przypadku łatwe, że realizowałem się już także w innych pasjach – grałem w piłkę nożną w Orle Kozy, biegałem również na nartach. Folklor bardzo mnie wciągnął, zresztą i kilka osób z rodziny

skutecznie tym zaraziłem. Była to w tamtych odległych czasach jakaś odskocznia, dająca choćby szansę na jakiegokolwiek wyjazd zagraniczne. Przekonała mnie też na dobre fajna atmosfera panująca w zespole.

Kultywowanie dawnych zwyczajów i obrzędów zajmuje istotną rolę w działalności zespołu „Kozianie”. Zbliża się teraz taki szczególny czas świąteczny, więc wątek dotyczący tradycji warto poruszyć.

Tak, bo to rzeczywiście bardzo istotny element naszej działalności. Jeszcze przed

rodzice skutecznie zachęcają swoje dzieci, aby w działania zespołu się zaangażowali. Nie jesteśmy żadną grupą zawodową. Robimy to, co sprawia nam przyjemność, na każdych spotkaniach czegoś się w zasadzie uczymy, a wszystko odbywa się z uśmiechem. Jeśli ktoś lubi zabawę, tańce, śpiew, to u nas będzie czuł się dobrze w grupie osób o podobnym podejściu.

To może jednak młodzi znajdują czas? Tym bardziej, że również poprzez Internet próbujecie do nich dotrzeć...

Kiedy 12 lat temu reaktywowaliśmy działalność zespołu też wydawało się z początku, że choć chęci są duże, to czasu nie będzie, bo każdy ma przecież inne obowiązki. Ale okazało się, że nie jest aż tak źle. Czas się znalazł, a nawet dodatkowe pokłady energii, aby robić ciekawe rzeczy. Staramy się przyciągać młodzież. Sposób dotarcia jest niewątpliwie ważny. Przypomnę, że prócz wspomnianego filmiku o śmierguście przeprowadziliśmy on-line koncert kolęd w kościele w Kozach Gajach, powstał również

filmik o zniwach i dożynkach sprzed lat, w którym pojawiło się nawet koszenie kosą. Chcemy też powrócić z zabawą karnawalową, która przed pandemią była świetnym wydarzeniem.

Inna pasja, jakiej Pan się z zapalem oddaje jest sport. Również tu wpasowaliśmy się dobrze, bo przed nami zima, a mówimy o bieganiu na nartach.

To pasja, która towarzyszy mi od dzieciństwa. Wywodzę się ze sportowej rodziny – ojciec grał w piłkę i był trenerem w Orle Kozy, my także z bratem ten kierunek obraliśmy. Jednocześnie mocno działała w Kozach filia BBTS Włókniarz, konkretnie sekcja narciarstwa biegowego. W szkole było sporo osób, które biegały i to na całkiem niezłym poziomie. Trochę to zanikło, a szkoda, bo ta aktywna grupa była liczna. Wiadomo, że warunki pogodowe się obecnie zmieniły, a zima ze śniegiem nie jest tak częsta. Warto jednak być aktywnym i polecam każdą formę ruchu – czy to rower, czy bieganie, czy chodzenie z kijami. Należę do tej grupy, która rozumie, że w pewnym wieku ruch jest nieodzowny. Mam 51 lat, a czuję się na 25 (śmiech).

Rozmawiał: Marcin Nikiel



foto: arch. KS



pandemią jeździliśmy po domach w Kozach i zawsze odbywało się to w świetnym, radosnym klimacie. Kolędowaliśmy także regularnie w kościołach, co znajdowało zawsze duże grono odbiorców. Z kolei w okresie Świąt Wielkanocnych staramy się przekazywać tradycję śmierguści. I w tym przypadku udało się wyjść do mieszkańców, co spotkało się z miłym przyjęciem i zrozumieniem. Już w trudnym czasie pandemii nagraliśmy filmik, który ten obrządek utrwała, dzięki czemu przetrwa dla kolejnych pokoleń chociaż w taki sposób. Dziś nie jest on niestety tak obecny w społeczności lokalnej, jak to miało miejsce w Kozach i najbliższych okolicach, gdy ja byłem małym chłopcem.

Czy ludzi to dziś interesuje? Dlaczego warto o tę tradycję często zapomnianą dbać?

Nie da się ukryć, że żyjemy w erze komputerów, a dzieci i młodzież trudno przyciągnąć do tego rodzaju zanikającej aktywności. Gdy do nas dołączają młode osoby, to często na krótko. Wiadomo – szkoła, studia, potem zawiązują rodziny. Wracają – i tak też było w moim przypadku – kiedy dzieci już podrosną. Są i takie sytuacje, że

Na Uniwersytecie nudy nie ma

Ostatnie tygodnie dla słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Kozach były równie intensywne i ciekawe jak wcześniej, a każdy w ofercie znaleźć mógł coś właściwego dla siebie. Odbywały się wykłady, atrakcyjna wycieczka, ruszyły też zajęcia z języka angielskiego.

O często zaskakujących przystosowaniach zwierząt, mających ułatwić ich życie w danym środowisku, zdobywaniu pokarmu, ochronie przed niebezpieczeństwami i innych nieprzeciętnych zdolnościach stworzeń dużych i małych opowiedziała Barbara Płaszczyc-Wilczek. Były opowieści o „szczerbatym” łuskowcu, któremu do życia nie są potrzebne zęby, żabie wkładanej do mleka w ludowym lecznictwie w Rosji, walecznych i długowiecznych krukowatych, prawdopodobnie najbardziej uroczym gryzoniu na świecie (jeroba), sępach odpornych na węglik i jad kielbasiany, gólcu budującym „wielopokoleniowe miasta pod ziemią”, niebieskim języku wabiącym muchy (scynki), o najdziwniejszym mechanizmie obronnym – czyli krwi tryskającej z oczu, dzięciołach, którym nie grozi wstrząs mózgu, kurze, która czasami może zmienić płęć. Dużo? W czasie wykładu zmieściło się o wiele więcej...

Niecodzienne spotkanie odbyło się 22 listopada. W Pałacu Czeczów słuchacze spotkali się z przewodnikami psów oraz ich podopiecznymi z Grupy Poszukiwawczo-Ratowniczej Ochotniczej Straży Pożarnej w Kętach. O żmudnych ćwiczeniach, pracy z psami, akcjach ratowniczych czy wyposażeniu opowiadała członkini grupy Aleksandra Drożdżik. Obecni dowiedzieli się m.in. że do

pracy w ratownictwie mogą być dopuszczalne również psy nierasowe, które wykazują predyspozycje do pracy ratowniczej, że pies ratownik, jeśli tylko nie ma problemów zdrowotnych i sprawnościowych, może pracować nawet 10 lat i że psy poszukujące osoby nie potrzebują jej rzeczy osobistych. Na zakończenie przewodnicy zaprezentowali próbki możliwości swoich psów.

Święci w chrześcijaństwie mają przypisany sobie przedmiot lub symbol, związany z ich życiorysem, symbolizujący męczeństwo czy nawiązujący do legendy. W czasie wykładu Pauli Wojewodziec przedstawionych zostało wielu świętych i ich niejednokrotnie zaskakujące atrybuty – od świętych ksiąg, poprzez zwierzęta, wieże, klucze, kamienie, ruszt czy katowskie koła. Omówione zostały atrybuty świętych ze stropu starego, drewnianego kościoła w Kozach – Apolonii, Barbary, Urszuli, oglądanych na co dzień w kościele parafialnym – Szymona i Judy Tadeusza, św. Anny. Nie mogło zabraknąć i św. Floriana, strzegącego niegdyś dworskiej owczarni.

Na wycieczkę na zachodnią Ukrainę „Na wysokiej poloninie – Czarnohora i Świdowiec” zabrał słuchaczy Szymon Baron. Tam, gdzie historia miesza się z teraźniejszością było o obozowiskach zbieraczy jagód, medalach na szczycie, dzwonek

owiec, leśnych krowach i innych niezwykłościach ukraińskich polonin.

W związku ze zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia gościem jednego ze spotkań była Katarzyna Urbaniec, która poprowadziła warsztaty dotyczące przygotowania ciekawych świątecznych dekoracji z papieru. Wystarczyło dodać plasterki suchych pomarańczy, goździki czy cynamon i już bez trudu można było poczuć świąteczne zapachy.

Niezależnie od wtorkowych wykładów i spotkań z ciekawymi gośćmi, wystartowały zajęcia z języka angielskiego. Te odbywają się w środy o godzinie 9.00 w sali Domu Kultury, a rolę prowadzącej pełni Natalia Wasilewska.

Pod koniec listopada blisko 50-osobowa grupa wzięła udział w wycieczce do planetarium w Chorzowie. Cieszyła się tak dużą popularnością, że nie wszyscy chętni mogli w niej wziąć udział. Grupa uczestniczyła w seansie „Explore”, w czasie którego m.in. zobaczyła gwiazdy aktualnego nieba oraz w interaktywnych ekspozycjach symulację trzęsienia ziemi, uderzenia pioruna czy kosmiczny spacer. Wizyta w Śląskim Parku Nauki była dla większości uczestników wycieczki miłym zaskoczeniem. Planetarium po niedawnej przebudowie i modernizacji nie przypominało obiektu sprzed lat. (UTW)

Klub Seniora

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kozach od września 2021 roku realizuje projekt „Klub Seniora w Gminie Kozy”. Celem głównym projektu jest wzrost dostępności i jakości usług społecznych zapobiegających ubóstwu i wykluczeniu społecznemu osób oraz grup doświadczających wykluczenia społecznego w okresie od 01.09.2021 r. do 30.06.2023 r. ze szczególnym uwzględnieniem osób niepełnosprawnych, osób biernych zawodowo w wieku powyżej 60 roku życia w oparciu o indywidualnie dobrane formy wsparcia. Projekt jest kierowany do seniorów.

Od początku realizacji do projektu przystąpiło już 60 osób, z podziałem na 49 senierek i 11 seniorów. Klub mieści się w budynku przy ul. Bielskiej 11 w Kozach, a seniorzy, którzy nie są w stanie dotrzeć na zajęcia ze względu na trudności związane z poruszaniem się, przywożeni są specjalistycznym

transportem dostosowanym do osób niepełnosprawnych. W ramach udziału w projekcie uczestnicy oraz uczestniczki mogą skorzystać z wielu form wsparcia, to m.in. konsultacje z rehabilitantem, dietetykiem, psychologiem. Wszystkie zajęcia oparte są na metodach: arteterapii, hortiterapii, ergoterapii. Organizowane są również spotkania integracyjne (ogniska, grille) oraz wycieczki. Cyklicznie odbywają się prelekcje z policją i radcą prawnym, pracownikami Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności z Bielska-Białej. Seniorów odwiedzają również dzieci z pobliskich szkół oraz siostra zakonna.

Uczestnicy oraz uczestniczki projektu aktywnie biorą udział w zajęciach, wykazując duże zainteresowanie oferowanymi formami wsparcia. A co ważne, przed nimi jeszcze wiele ciekawych spotkań i zajęć.

Rekrutacja do udziału w projekcie „Klub

Seniora w Gminie Kozy” jest cały czas otwarta. – *Jeśli masz ochotę poznać nowych ludzi oraz spędzić z nimi miło czas to zapraszamy! Aby zapisać się do projektu i zostać przyjętym w grono uczestników naszego klubu, należy zgłosić się do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kozach w celu złożenia ankiety rekrutacyjnej i zostać przyjętym w grono uczestników – tłumaczą organizatorzy.*

Chętni do udziału w projekcie mogą kontaktować się z GOPS:

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kozach

ul. Szkolna 1, 43-340 Kozy

I piętro, pokój 4, 5

Tel. 33 8175827, wew. 2

Poniedziałek – piątek: 7.00 – 10.00

Czwartek 7.00 – 10.00 oraz 15.00 – 17.00

(GOPS)

A może projekt?

Dom Kultury w Kozach zaprasza do udziału w ciekawym projekcie – „Cyfrowi eksperci w podregionie bielskim”, który skierowany jest do młodzieży pierwszych klas licealnych.



Projekt objmie planowane na styczeń warsztaty z zakresu szeroko rozumianego dziennikarstwa i posługiwania się tzw. „narzędziami cyfrowymi”. Obsługa kamery, dyktafonu, umieszczanie informacji prasowych „w sieci”, tworzenie materiałów dokumentacyjnych, archiwizacja – to tylko bardzo ogólnie nakreślona tematyka przygotowana dla młodzieży.

Co istotne, warsztaty będą miały formę konkretnego działania dziennikarskiego, bowiem po pierwszej dawce podstawowej wiedzy, dalsza część to już przysłowiowy skok na „głęboką wodę” i... praktyka. Każdy – tu używając potocznego języka młodzieżowego – będzie mógł się wyżyć i dać upust swojemu rzemiosłu. (R)

Wydarzy się...

W styczniu zaplanowane zostały kolejne, doroczne wydarzenia kulturalno-artystyczne. Spotkanie i wieczór kolędowy oraz koncerty koziańskich muzyków.

- 6 stycznia 2023 r., godz. 19.00, sala widowiskowa Domu Kultury w Kozach **XI Koziański Wieczór Kolędowy** – wystąpią Zespół Pieśni i Tańca Kozianie, Chór Domu Kultury w Kozach oraz Zespół Brasownik
- 7 stycznia 2023 r., godz. 16.00, kościół pw. Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Kozach „**Spotkanie z Kolędą**” – koncert w ramach XXII

Festiwalu Kolęd i Pastorałek Spotkania z Kolędą” 2023 im. Piotra Jakóbca

- 14 stycznia 2023 r., godz. 19.00, sala widowiskowa Domu Kultury w Kozach **Koncert Noworoczny Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Kóz**
- 28 stycznia 2023, godz. 18.30, sala widowiskowa Domu Kultury w Kozach **Koncert Jubileuszowy zespołu BRASOWNIK**

Na wszystkie wydarzenia wstęp wolny, szczególnie dostępne na stronie www.domkultury.kozy.pl oraz na profilach w serwisie facebook.com. (DK/RED)



Wśród noworocznych wydarzeń zaplanowany został tradycyjny występ Młodzieżowej Orkiestry Dętej.

foto: arch. DK

Zajęcia plastyczne dla osób niepełnosprawnych



W związku z wybraniem przez mieszkańców Gminy Kozy w ramach budżetu obywatelskiego w 2023 r. zadania związanego z organizacją zajęć mających na celu integrację środowiska osób niepełnosprawnych Urząd Gminy w Kozach ogłasza nabór osób chętnych do wzięcia udziału w zajęciach plastycznych.

Najważniejsze informacje dotyczące organizowanych zajęć:

- uczestnicy zajęć – osoby niepełnosprawne posiadające orzeczenie o niepełnosprawności. W zajęciach uczestniczą osoby niepełnosprawne oraz ich opiekunowie;

- miejsce realizacji – Pałac Czeczów;
- przewidywany harmonogram zajęć – zajęcia dwa razy w miesiącu w godzinach popołudniowych (szczegóły zostaną ustalone z zainteresowanymi osobami) w wymiarze ok. 1,5 godziny;
- zajęcia odbywają się nieodpłatnie;
- organizatorzy nie zapewniają dowozu uczestnikom zajęć.

Pytania dotyczące organizacji zajęć oraz zgłoszenia uczestników będą przyjmowane w Urzędzie Gminy Kozy pod numerem telefonu **33 829 86 50 do końca grudnia 2022 r.** (UG)



Występy chórzystów



foto: M. Kołodziejczyk

Tradycyjny występ koziańskiego Chóru Domu Kultury w Kozach miał miejsce w listopadzie. Chórzyści gościli podczas uroczystości Chrystusa Króla w kościele pw. Zesłania Ducha Świętego w Kozach Gajach – 20 listopada br., dziękując równocześnie za opiekę swojej patronce Świętej Cecylii w ramach obchodów jej święta. To jednak nie jedyna aktywność na przełomie roku. W święto Trzech Króli chór wystąpi podczas dorocznego, Koziańskiego Wieczoru Kolędowego, który zaplanowany został w sali widowiskowej Domu Kultury w Kozach. – *Zapraszamy na wspólne, wyjątkowe spotkanie* – przekonują jednym głosem członkowie CDK. (RED)

Folwark zwierzęcy



foto: arch.

Przemoc – brzmi groźnie. Co innego codzienne nadużycia władzy, pozycji, czy nawet wieku, nad którymi łatwiej jest przejść obojętnie. Realizując spektakl „Folwark zwierzęcy” Kojzki Kolektyw Artystyczny kładzie na tapet różnorodność barw i masek, jakie w relacjach z innymi ludźmi (i nie tylko ludźmi...) przybierać może opresja, hipokryzja i przekraczanie granic komfortu innych. Klasyk Orwella został „przepuszczony” przez czujne oko dramaturga Pawła Sablika i przełożony na realia niewielkiej grupy ludzi. Wszystko dzieje się na sali prób... – *Zapraszamy na spektakl o obliczach przemocy od kuchni* – mówią przedstawiciele KKA. W spektaklu wystąpią: Dagmara Adamus, Zuzanna Bucala, Sylwia Drewnicka, Marcin Dobija, Robert Góra, Sebastian Haręślak (również realizator i montażysta materiałów audiowizualnych), Ewa Kozielska, Renata Misiewicz, Szymon Mroziak, Ewa Rogala oraz Agata Zielińska. Opiekunka artystyczna grupy i reżyserka spektaklu: Sabina Piskorek. Szczegóły harmonogramu występów dostępne na plakatach oraz stronie Kojzkiego Kolektywu Artystycznego na Facebooku. Konieczna jest rezerwacja biletów, liczba miejsc ograniczona. (SP/R)

Wokalna gratka



foto: arch. DK

Dokładnie dwa tygodnie przed Bożym Narodzeniem w kościele w Małych Kozach odbył się wyjątkowy występ. Wszystko za sprawą chóru LimaNovum z Limanowej, który pojawił się w Kozach ponownie, zachwycając audytorium, a w szczególności miłośników muzyki wokalnej. Chórzyści pod dyktando Ivana Vrublevskyiego przyjęli zaproszenie Domu Kultury w Kozach, pojawiając się w naszej miejscowości po raz drugi. Wcześniej zespół zaprezentował się koziańskiej publiczności w ramach VII Międzynarodowego Festiwalu Muzyki im. prof. Józefa Świdra organizowanego od lat w Cieszynie, a w tym roku goszczącego w naszej miejscowości. (RED)

Czwarty plebiscyt



Do 31 grudnia br. zgłaszać można kandydatury w ramach dorocznego plebiscytu Gminy Kozy – Osobowość Roku. To już 4. edycja wyjątkowego wydarzenia, w ramach którego przyznawany jest dla zwycięzcy tytuł będący uznaniem lokalnej społeczności za szczególne dokonania w różnych sferach codzienności – kulturalnej, twórczej, naukowej, społecznej, samorządowej czy biznesowej.

W pierwszej edycji triumfował Dawid Woskanian, w drugiej okazała się Justyna Kudelskiej, w ostatniej z nich kapituła doceniła codzienną pracę Alicji Frączyk. Komu wyróżnienie przypadnie początkiem 2023 roku? Przekonamy się tradycyjnie podczas uroczystej gali.

Zgłoszeń kandydatur dokonywać mogą instytucje, stowarzyszenia, organizacje pozarządowe, ale także mieszkańcy gminy Kozy. Szczegóły w regulaminie dostępnym w sieci – www.kozy.pl. (MS)

Mikołaj, ozdoby, ciuchcia

Ach, co to był za kiermasz! Jedno jest pewne, ładnych rzeczy nie brakowało, były ozdoby i dekoracje świąteczne: wianki, stroiki, pachnące, ręcznie dekorowane pierniczki i urocze chatki, wyroby wyszywane: ręcznie tworzone maskotki, świece, porcelana zdobiona techniką kalkomanii, ceramika, wyroby drewniane i produkty pszczele. Słowem, każdy odwiedzający stoiska mógł znaleźć wiele inspiracji prezentowych, upominków i dekoracyjnych drobiazgów do domu. Dla rodzin z dziećmi największą atrakcją były te przygotowane przez Kojzki Kolektyw Artystyczny – możliwość przejażdżki ciuchcią beskidzką i spotkanie ze Świętym Mikołajem, który słysząc o dużej ilości grzecznych dzieci w okolicy Pałacu Czeczów, postanowił odwiedzić koziański kiermasz i zostawić dla nich upominki.

O radosną atmosferę wydarzenia zadbała także nasza niezawodna koziańska Młodzieżowa Orkiestra Dęta – swoim występem uświetniła świąteczne spotkanie. Wszyscy uczestnicy zostali ciepło przyjęci, serwowano gorące napoje: kawę herbatę i grzane wino/piwo. – *Dziękujemy osobom, które przyczyniły się do sukcesu kiermaszu. Do zobaczenia za rok!* – uśmiechają się organizatorzy. (DK)



foto: arch. DK

Świąteczne kartki

Jeszcze przed świętami rozstrzygnięto doroczny konkurs plastyczny na kartkę bożonarodzeniową promującą gminę Kozy. Tradycyjnie zgłoszeń było wiele, a wybór najlepszych trudny.

– *Każda z przygotowanych prac jest wyjątkowa, a wszyscy uczestnicy mieli swój unikalny pomysł. Jury musiało jednak*

klasyfikację przygotować – uśmiecha się Jacek Kaliński, wójt gminy Kozy i członek konkursowej komisji. Wybrano 12 projektów do głosowania internetowego, w którym zwyciężył Mateusz Gmaj (kl. 8c, SP2). Zwycięską kartką powieloną w druku i rozesłaną na blisko 300 adresów była praca Emilii Kućki (kl. 8a, SP1). W kate-

gorii klas I-III zwyciężyła Lena Haramus (kl. 2b, SP2), w kategorii klas IV-VIII Julia Łempicka (kl. 4a, SP1), a w kat. klas licealnych Emilia Frączkiewicz (kl. 1b, LO). Wyróżnienie wójta gminy Kozy przyznano Marysi Pezdek (kl. 2a, SP1), wyróżnienie dyrektora Domu Kultury trafiło do Oliwiera Marszałka (kl. 4, NSP). (RED)

